

**Sygn. akt VIII Ka 907/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk– spr.

Sędziowie: SO Krzysztof Kamiński

SO Wiesław Oksiuta

Protokolant: Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Marka Moskala

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 roku

sprawy A. L. oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczach z dnia 2 sierpnia 2013 roku, sygn. akt VIII K 41/13,

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu A. L. karę pozbawienia wolności podwyższa do 3 (trzech) lat.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. S. kwotę 516 (pięćset szesnaście) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem 23 % stawki podatku VAT.

IV. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

A. L. został oskarżony o to, że w dniu 21 października 2012 roku w S. działając wspólnie i w porozumieniu z J. Ż. dokonał rozboju w ten sposób, że po wtargnięciu do mieszkania A. L. używał przemocy wobec D. S. poprzez uderzenie rękoma i kopanie po całym ciele i głowie, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci zasinienia i podbiegnięć krwawych obu oczodołów, rozcięcia dolnej wargi po stronie lewej, podczas gdy J. Ż. bił rękoma i kopał po całym ciele i głowie L. S., która doznała obrażenia ciała w postaci zasinienia lewego oczodołu i górnej wargi po stronie prawej oraz rozcięcia naskórka lewej dłoni, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządu ciała u pokrzywdzonych na okres poniżej 7 dni, i zabrali w celu przywłaszczenia portfel z zawartością dowodu osobistego i karty sklepu (...) oraz pieniędzy w kwocie 500 zł oraz pudełko z zawartością pieniędzy w kwocie 200 zł, łącznej wartości 700 zł na szkodę D. S., przy czym A. L. czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo rozboju, będąc wcześniej skazany w warunkach art. 64 § 1 kk, tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczach wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2013 roku oskarżonego A. L. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazał go, a na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej D. S. kwotę 350 (trzysta pięćdziesiąt złotych) złotych tytułem naprawienia wyrządzonej szkody.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 24 października 2012 roku do dnia 2 sierpnia 2013 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. S. kwotę 1136 ,52 (jeden tysiąc sto trzydzieści sześć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) złotych w tym VAT w kwocie 212,52 (dwieście dwanaście złotych pięćdziesiąt dwa grosze) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony sprawowanej z urzędu.

Odstąpił od obciążania oskarżonego kosztami sądowymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego. Na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk, art. 444 kpk, art. 427 § 1 kpk zaskarżył w całości wyrok na korzyść oskarżonego. W oparciu o dyspozycję przepisów art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk zarzucił wyrokowi:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż oskarżony A. L. dokonał rozboju na osobie D. S. i jej pobicia wspólnie z ustaloną osobą;

2) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie :

- art. 7 kpk polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, poprzez przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom J. Ż., rażąco sprzecznym z zeznaniami oskarżonego A. L. odnośnie udziału oskarżonego w zajściu w dniu 21 października 2012 roku w S. .

Mając na uwadze powyższe, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku Podlaskim.

Powyższy wyrok na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył prokurator w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonego A. L..

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 kpk, art. 437 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 4 kpk powyższemu wyrokowi zarzucił:

1) rażąco niewspółmierność kary wymierzonej za zarzucane oskarżonemu przestępstwo poprzez orzeczenie kary 2 (dwóch) lat i 1(jednego) miesiąca pozbawienia wolności, podczas gdy wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, postawa oraz warunki i właściwości osobiste sprawcy oraz względy prewencji indywidualnej i ogólnej przemawiają za orzeczeniem kary pozbawienia wolności w wyższym wymiarze.

Z uwagi na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat.

**Sąd Okręgowy, zważył, co następuje :**

Apelacja obrońcy okazała się oczywiście bezzasadna. Natomiast apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się jednak w pierwszym rzędzie do zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego (jako dalej idących) stwierdzić należy, że kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie wykazała w rozstrzygnięciu Sądu I instancji żadnych uchybień, które przemawiałyby za koniecznością zmiany bądź uchylenia zapadłego wyroku. W szczególności Sąd Okręgowy nie dopatrył się błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia wskazanego w apelacji przepisu postępowania karnego (art. 7 k.p.k.). Wręcz przeciwnie, stan faktyczny, jaki legł u podstaw orzeczenia został ustalony prawidłowo, na podstawie zebranego i ocenionego wszechstronnie całokształtu materiału dowodowego, zaś na jego podstawie wywieziono - w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości - o odpowiedzialności karnej oskarżonego A. L. za przypisany mu czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk.

W ocenie tak Sądu Rejonowego, jak i Okręgowego istotnymi dla poczynienia prawidłowych ustaleń w sprawie, co do udziału A. L. w rozboju na osobie pokrzywdzonej, były przede wszystkim zeznania J. Ż.. Zasadniczym więc problemem, przed którym stanął Sąd pierwszej instancji była ocena ich wiarygodności. Dokonując owej oceny - nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd I-szej instancji dopuścił się przy tym naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów usytuowanej w art. 7 k.p.k. Wskazać przede wszystkim należy, iż zarzut naruszenia powyższej zasady nie może bowiem sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu I - szej instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu, opartego na własnej, dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 roku w sprawie I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58, Lex 18956).

Z samego również faktu, iż zeznania świadka pozostają w oczywistej sprzeczności z wyjaśnieniami A. L. odnośnie udziału tego ostatniego w przedmiotowym rozboju, nie można wywodzić błędu w ocenie dowodów, do czego zmierza autor apelacji.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przekonanie Sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 września 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, Lex 35095.

W przekonaniu Sądu Okręgowego wszystkie powyższe wymogi Sąd I instancji spełnił. Wbrew sugestiom apelującego Sąd wziął pod uwagę całokształt zgromadzonych i ujawnionych w sposób prawidłowy dowodów, zaś wnioski końcowe wyprowadzone na podstawie ich analizy, w sposób wyczerpujący i jednoznaczny uzasadnił wskazując przy tym, dlaczego przyjął za miarodajną relację J. Ż., a która to zasadniczo stała się podstawą skazania A. L.. Jednocześnie szczegółowo wyartykułował powody odmowy wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Trafnie Sąd wyeksponował, iż J. Ż., dokładnie opisał sposób zarówno swego postępowania, jak i oskarżonego, wskazał kto był pomysłodawcą całego zdarzenia. Relacja jego zawiera wiele istotnych szczegółów, nadto jest pozbawiona wewnętrznych sprzeczności i konsekwentna. W przekonaniu również Sądu Okręgowego powyższe utwierdza w przekonaniu o wiarygodności w całości wypowiedzi świadka.

Podkreślić również trzeba, iż Sąd w zaskarżonym orzeczeniu dowód z zeznań J. Ż. ocenił ze szczególną dokładnością, starannością i wnikliwością. Uwzględniając także fakt, iż J. Ż. był współsprawcą czynu, prawidłowym było przesłuchanie świadka z udziałem biegłego psychologa oraz następnie skonfrontowanie treści zeznań świadka z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy podzielając wnioski zawarte w opinii biegłego psychologa, nie miał jakichkolwiek wątpliwości co do wiarygodności świadka. Nadto dostrzegł, iż zeznania tego świadka zostały

wsparte innymi dowodami i tworzyły wraz z nimi spójną całość. Pokrywały się – co do samego przebiegu zdarzenia – choćby z relacją przedstawianą przez pokrzywdzone. Dowodem, który pośrednio potwierdza również wersję J. Ż. jest treść opinii z zakresu badań wariograficznych, z której to bezspornie wynikało, iż oskarżony ma wiedzę na temat wytypowanych elementów zdarzenia, a całość zgromadzonych danych pozwala na stwierdzenie, że oskarżony ma związek ze zdarzeniem.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy, nie miał wątpliwości, iż Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż na sprawstwo A. L. jednoznacznie wskazują twierdzenia J. Ż.. Jednocześnie wykluczają one wersję oskarżonego w tej części, w której twierdził, że cały dzień – 21 października 2012 roku spędził w domu, a około godziny 19.00 poszedł spać i że w ogóle nie zna J. Ż.. Zauważyć także trzeba, że J. Ż. konsekwentnie w toku procesu wskazywał A. L. jako sprawcę rozboju, nadto był przekonany co do powyższego w 100 procentach (k.835,852). Nie można tracić z pola widzenia, iż miała miejsce sytuacja, że oskarżony sam w toku procesu przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (posiedzenie arestowe k. 4 w sprawie o sygn. akt VIII Kp 92/12).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł zatem żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć słuszność dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań J. Ż. w zakresie udziału oskarżonego w rozboju. Poddając ponownie kontroli owe dowody Sąd odwoławczy stwierdził, że zgodność jego twierdzeń z zaistniałym stanem faktycznym nie została podważona choćby w najmniejszym stopniu.

Reasumując tę część rozważań stwierdzić należy, iż w sprawie brak jest podstaw do uznania, jak chce tego obrońca oskarżonego A. L., że Sąd I instancji uchybił sformułowanej w art. 7 k.p.k. zasadzie swobodnej oceny dowodów, a ponadto dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Przeciwnie swe rozstrzygnięcie o winie oskarżonego oparł na całokształcie zgromadzonych dowodów, ocenionych z poszanowaniem powołanego przez skarżącego przepisu, a swój pogląd należycie uzasadnił, zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k., wskazując jakim dowodom i z jakich powodów dał wiarę, a jakim i dlaczego wiary odmówił. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie wykracza poza ramy art. 7 k.p.k., w pełni pozostając pod ochroną tego przepisu.

Przechodząc do apelacji Prokuratora i tym samym oceny wymierzonej oskarżonemu kary pod kątem dyrektyw sądowego wymiaru kary, należy zgodzić się ze skarżącym, iż kara w orzeczonym wymiarze jest karą niewspółmiernie łagodną w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. I tak zważywszy choćby na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, właściwości i warunki osobiste sprawcy, dotychczasowy sposób życia, względy prewencji indywidualnej i generalnej, Sąd Okręgowy uznał, iż orzeczona kara – pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia - nie zapewni realizacji celów kary i nie zapobiegnie powrotowi A. L. do przestępstwa.

Przypomnieć trzeba, iż zarzut niewspółmierności kary – przewidziany w art. 438 pkt 4 k.p.k. - można zasadnie podnosić tylko wtedy, gdy orzeczona kara mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu - jest karą niesprawiedliwą / Vide: wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW nr 7 – 8 z 1985 r., poz. 60/.

Jak wynika z pisemnych motywów wyroku sąd meriti stwierdził, co prawda, iż przestępstwo rozboju, jakiego dopuścił się oskarżony, godzi jednocześnie w kilka dóbr chronionych prawem, a mianowicie w zdrowie i mienie, co wpływa na szkodliwość czynu, zwrócił także uwagę na wielokrotną karalność oskarżonego. Jednakże powyższe okoliczności w ogóle nie znalazły odzwierciedlenia i przełożenia w wymiarze orzeczonej kary.

W przekonaniu Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara – narusza powszechne poczucie sprawiedliwości – mając na względzie w szczególności: dotychczasowy sposób życia A. L., jego uprzednią wielokrotną karalność i dotychczasowe konflikty z prawem, nie wyciąganie wniosków z kolejnych skazań. Oskarżony mimo młodego wieku (ma dopiero 30 lat) był uprzednio aż 6-krotnie karany (w tym wielokrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu – k.954-955), a wymierzone mu w przeszłości kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania okazały się nieskuteczne. Przedmiotowe przestępstwo popełnił w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej, będąc uprzednio skazanym za rozbój. Fakty te dowodzą, iż - jak dotychczas - jest on przestępcą głęboko zdemoralizowanym, który

nie uczy się na poprzednich błędach, zatem wymaga długiego procesu resocjalizacji, dłuższego niż zaproponował Sąd Rejonowy.

Ponadto na wymiar kary należy spojrzeć nie tylko poprzez pryzmat drogi życiowej oskarżonego i jego wcześniejszej kolizji z prawem, ale także poprzez pryzmat szeregu innych okoliczności obciążających, a których nie dostrzegł Sąd Rejonowy. Nie można przede wszystkim tracić z pola widzenia sposobu działania sprawcy. Zachowanie oskarżonego A. L. charakteryzowało się znaczną agresją oraz brutalnością. Sprawca uderzał rękoma i kopał kobietę po całym ciele i głowie, powodując u niej liczne obrażenia ciała w postaci zasinienia i podbiegnięć krwawych obu oczodołów, rozcięcia dolnej wargi po stronie lewej. Nadto co równie istotne - oskarżony znał pokrzywdzoną D. S., która była jego sąsiadką. Pomimo tego, nie zawahał się i nie miał skrępowań, aby dokonać na niej rozboju. Zwraca też uwagę cel jaki mu towarzyszył – do napadu doszło na tle rabunkowym, jak i fakt, iż działanie oskarżonego nie było działaniem pod wpływem impulsu, a wręcz przeciwnie – było przemyślane. Oskarżony wraz z innym sprawcą obserwował mieszkanie, wcześniej zaopatrzył się w kominiarzkę, nadto sprawcy zadbali również o to by nie zostawiać odcisków palców.

Biorąc pod uwagę powyższe na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk Sąd Okręgowy zmienił wyrok w ten sposób, iż wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności podwyższył do lat 3.

W pozostałym zakresie wyrok w zaskarżonej części utrzymał w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

O kosztach za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym, świadczoną w sprawie z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2 ust. 1 i 3 oraz § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r, nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze na mocy art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk uznając, że ich uiszczenie bez wątpienia byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe, zwłaszcza przy uwzględnieniu orzeczonej wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności.